

Agnieszka Starzykiewicz

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

NAZWY KARCZEM – HISTORIA KARCZEMNICTWA, CHARAKTER UŻYTKOWY NA PRZESTRZENI WIEKÓW, TENDENCJE NAZEWNICZE

Tradycja karczmarstwa na ziemiach polskich jest bardzo długa i bogata, stąd też niełatwo jest odpowiedzieć na pytanie, kiedy powstały pierwsze karczmy lub ośrodki do nich podobne (gospody, oberże). W niektórych osadach wiejskich od niepamiętnych czasów znajdowały się domostwa, w których warzono piwo. Prawdopodobnie już w X w., a być może nawet wcześniej powstawać zaczęły właściwe karczmy. W źródłach historycznych na określenie tego lokalu używano łacińskiego słowa *tawerna*. W takich wczesnośredniowiecznych tawernach można było spożyć posiłek, otrzymać nocleg dla siebie i koni. Były one również miejscem zebrań zamożnych mieszkańców, którzy przy dzbanie miodu lub piwa wesoło rozmawiali ze znajomymi. Do tawern schodziła się także młodzież na tańce. Tam też odbywały się sądy i urzędowali poborcy opłat i ceł. Sądzić można, iż w XII w. karczmy znajdowały się w osadach targowych, rzadziej przy ważniejszych szlakach handlowych, przy przewozach rzecznych bądź też w miejscowościach, w których pobierano cła. Dochody z działalności karczem należały wówczas do panującego, jednak zdarzało się już wtedy, że zaliczano je do przychodu kościołów.

Coraz częściej wspomina się o karczmach w źródłach z XIII w., co świadczy o tym, iż stają się one coraz powszechniejsze. Karczmy odgrywały coraz ważniejszą rolę w życiu wsi. Schodzono się do nich na pogawędkę przy piwie, jak również stały się miejscem handlu najpotrzebniejszymi płodami gospodarki rolnej i hodowlanej czy wyrobami rzemieślniczymi [Baranowski 1979: 8].

W materiałach źródłowych nie ma dokładnych opisów budowy i wyglądu karczem. Przypuszczać jednakże można, iż mieściły się one w osobnych budynkach, dużo większych od chłopskich chałup, lecz tak-

że drewnianych i krytych słomą. Zapewne też izba karczemna była większa niż zwykła izba mieszkalna. „Prawdopodobnie stały w niej drewniane stoły, ławki i stołki” [Baranowski 1979: 10]. W większych karczmach usytuowanych przy gościńcach znajdowały się alkierze i komory służące do noclegu. Przy takich karczmach były również dosyć często stajnie dla koni zatrzymujących się w nich podróżnych. Interesujący jest fakt, iż w wielu dobrach za jedno z cięższych przestępstw uważano korzystanie z „cudzej” karczmy. Za wykroczenie to często karano chłopów w bestialski sposób poprzez np. zanurzenie w lodowatej wodzie.

W wiekach XVI–XVIII karczmy wiejskie znajdowały się pod administracją dworu bądź też były wydzierżawiane. Mieściły się zazwyczaj w centrum wsi w sąsiedztwie kościoła, aby wierni po nabożeństwie mieli do nich blisko. „Niekiedy jednak budowano karczmy w pewnym oddaleniu od wsi, np. przy trakcie, po którym często jeździli podróżni. Zdarzało się również, że karczmę sytuowano na samej granicy danych włości, aby łatwiej było do niej ściągać przybyszów z innych miejscowości” [Baranowski 1979: 16]. W okresie tym karczmy wiejskie budowane były w różny sposób w zależności od tradycji i nie różniły się zbyt od chałup wiejskich.

Karczmy zajezdne znajdujące się przy traktach handlowych miały zwykle oprócz części karczemnej także stajnie z wozownią, gdzie pozostawiano konie czy wozy kupieckie. W miejscowościach często odwiedzanych przez podróżnych, powstawały karczmy o większych rozmiarach. W odróżnieniu od zwykłych karczem nazywano je *austeriami*.

Głównym towarem konsumpcyjnym było piwo, a od XVI w. rozpowszechniać zaczęła się gorzałka, produkowana głównie z żyta. Coraz rzadziej spożywano miód ze względu na ograniczenie pszczelarstwa. „Asortyment potraw, jakie można było dostać w zwykłej wiejskiej karczmie, był przeważnie dość ubogi. Głównie była to kielbasa, wędzona słonina itp. Dla zatrzymującej się w karczmie szlachty zabijano niekiedy drób. A wreszcie na dni postne posiadano pewien zapas śledzi” [Baranowski 1979: 26].

Rozpowszechniony pod koniec XVIII i na początku XIX w. zwyczaj picia wódki miał olbrzymie znaczenie dla specyficznego nastroju panującego w polskich karczmach, zmieniła się bowiem utrzymująca się w karczmach atmosfera. „Podczas gdy poprzednio karczma stanowiła miejsce zabaw, gdzie spędzano nieraz długie godziny na rozmowach przy piwie, to teraz stała się ona miejscem konsumpcji wysokoprocentowej wódki” [Baranowski 1979: 51]. Kobietom nie wypadało już zaglądać do karczmy, ustalać zaczął się bowiem zwyczaj, iż mogą one zjawiać się tam tylko w niedziele i święta w godzinach popołudniowych, kiedy to do tańca przywoływała muzyka, lub też na różnego rodzaju dorocznych i rodzinnych uroczystościach. Nie przesiadywano już w karczmach na wielogodzinnych gawędach, gdyż panowały tam pijackie wrzaski i nierzadko dochodziło do awantur.

W życiu wsi pierwszej połowy XIX w. karczmy nadal pełnią istotną funkcję. Są miejscem schadzek, rad, wesel. Określano je jako serce wsi, „gdzie wszystko się nawiązuje i zawiązuje, gdzie żal jeden drugiemu wylewa, gdzie się kłóca i biją, i swarzą, i godzą, i kochają” [Baranowski 1979: 56].

W drugiej połowie XIX i na początku XX w. postępowały wciąż zmiany w branży gastronomicznej. Najmniej zmieniło się na wsi. Tam nadal utrzymywały się karczmy znane z poprzednich okresów. Były to głównie karczmy mieszczące się w zwykłej chłopskiej chałupie, karczmy usytuowane w specjalnie postawionym drewnianym lub murowanym budynku oraz karczmy zajezdne, w których można było znaleźć pomieszczenie do spania, stajnie dla koni itp. W mniejszych miastach wciąż występowały karczmy wiejskie, w większych natomiast nastąpił rozwój innych lokali gastronomicznych, kawiarni, piwiarni, cukierni itp., co sprawiło, iż liczba karczem uległa zmniejszeniu.

W czasach Drugiej Rzeczypospolitej zanika powoli typ karczmy wiejskiej. Jednocześnie coraz rzadziej karczmy są miejscem zebrań całej wsi i niedzielnych tańców. W niektórych wsiach funkcje karczmy przejął sklepik wiejski, stając się centrum spotkań ludności.

Obecnie tradycyjne karczmy zanikły niemal całkowicie. Ślady po staropolskich karczmach odnaleźć można najczęściej już tylko w tradycyjnej nazwie danego lokalu, gdyż tradycja wzbudza zaufanie, zachęcając do odwiedzenia tego rodzaju miejsca. Znaczna część współczesnych obiektów gastronomicznych rozpowszechnia ludowe i folklorystyczne wzorce, obecne w wystroju wnętrza czy ubiorze obsługi.

Zmiany widoczne są także w definicjach słownikowych leksemów *karczma*, *gospoda*, *oberża*, które traktowane są jako wyrazy synonimiczne. Według *Słownika języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego karczmą jest „szynk na wsi, gospoda; dawniej również dom zajezdny, oberża” [Doroszewski, red. 1958–1969]. Gospoda to „jadłodajnia; dawniej karczma, dom zajezdny” [Doroszewski, red. 1958–1969]. Za oberżę uważa się natomiast „dom zajezdny położony najczęściej przy głównym trakcie, w którym podróżni zatrzymują się na nocleg, odpoczynek, posiłek; zajazd, karczma, gospoda” [Doroszewski, red. 1958–1969]. Podobne rozumienie leksemów *karczma*, *oberża*, *gospoda* przedstawia *Słownik języka polskiego* pod redakcją M. Szymczaka. Karczma pojmowana jako „miejsce zabaw, tańców z muzyką” [Dunaj, red. 2001: 363] pojawia się również w *Słowniku współczesnego języka polskiego* pod redakcją B. Dunaja. Dopiero *Wielki słownik języka polskiego*, opracowywany od 2004 r., ukazuje ogromną zmianę znaczeniową wyrazu *karczma*, definiowanego jako „lokal gastronomiczny o wystroju nawiązującym do tradycji” [www.wsjp.pl, dostęp: 18.02.2014]. Hasło słownikowe zawiera jednak także informacje o dawnym rozumieniu leksemu: „dawniej budynek lub pomieszczenie przeznaczone na spotkania i zabawy ludowe, w którym sprzedawano posiłki i trunki” [www.wsjp.pl, dostęp: 18.02.2014].

Przytoczone definicje słownikowe obrazują zmianę zakresu znaczeniowego leksemów *karczma*, *oberża*, *gospoda* spowodowaną modyfikacją charakteru i funkcji tych miejsc.

Obecne lokale tego typu nie są już miejscem spotkań ludności wiejskiej ani miejscem sądów. Również zabawy taneczne w karczmach należą raczej do rzadkości. Współczesne karczmy są miejscem, gdzie można smacznie zjeść, spotkać się ze znajomymi, spędzić czas w miłej atmosferze. W niektórych karczmach istnieje możliwość zorganizowania spotkania integracyjnego, przyjęcia weselnego czy komunijnego. Karczmy z reguły oferują nie tylko posiłki, ale także noclegi. Właściciele karczem wyrażają także dbałość o atrakcyjność otoczenia, zachowując elementy folkloru i tradycji.

Na temat nazw karczem, gospód i oberż pisano niewiele. Nazwy karczem zostały po raz pierwszy zanalizowane w 1968 r. przez Władysława Miodunkę w artykule: *Nazwy karczem polskich* [Miodunka 1968: 86–93], w którym rozpatrzono nazwy karczem zaczerpnięte ze *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wydanego w latach 1880–1902. Przedmiotem jego badań stało się około 1070 nazw karczem z obszarów obejmujących ziemie polskie w ciągu całego okresu historycznego.

Miodunka podzielił zgromadzony przez siebie materiał nazewniczy na kilka grup. Jako pierwszą dużą grupę wyodrębnił nazwy przeniesione, czyli takie, które pierwotnie określały inny obiekt. Z rozważań badacza wynika, iż najchętniej przenoszono wsi, osad i folwarków, co wiązało się z łatwiejszą identyfikacją i szybszym zapamiętaniem nazwy karczmy. Pojawiły się też formacje nazewnicze odwołujące się do znajomości najbliższej okolicy danego lokalu i wskazujące np. na usytuowanie w pobliżu rzeki. Czasem do nazwy już funkcjonującej dodawano drugi człon odnoszący się do położenia karczmy w terenie, np. *Kalwarya pocztowa* (karczma usytuowana w pobliżu Kalwarii, na szlaku pocztowym). W tej grupie wyróżnił badacz także nazwy odnoszące się początkowo do obiektów obcych. Są to głównie nazwy geograficzne i nazwy związane z kulturą i życiem religijnym, tj.: *Paryż*, *Syberia*, *Piekielko*, *Raj* czy *Łysa Góra*.

Kolejną grupę nazw wyróżnioną przez Miodunkę stanowią nazwy równe imionom. Występowanie nazw tego typu wiąże się z panującą modą na dane imię, a także stałą popularnością pewnych imion i derywatów od nich utworzonych, np. *Olek*, *Lizia*, *Leonka*, *Maruszka*. Jako nazw karczem używano również nazw narodowości i mieszkańców danego obszaru (*Turek*, *Ormianka*, *Szwab*).

Znaczna część analizowanych przez Miodunkę formacji powstała w wyniku użycia wyrazów pospolitych, stąd w funkcji nazw karczem występują nazwy zwierząt (*Okoń*, *Wydra*), nazwy roślin (*Dębina*, *Pietruszka*), nazwy odnoszące się do ludzkich przezwisk i zawodów (*Rataj*, *Kociuba*), nazwy terenowe (*Piaski*, *Rozdroże*, *Kąty*, *Gaj*, *Przegroda*, *Sadzawka*), nazwy wytworów kultury ludzkiej (*Grosz*, *Grosiwo*, *Leśniczówka*, *Konary*). W przypadku nazw karczem odapelatyw-

nych charakterystyczna jest ich postać wieloczłonowa, w której obok rzeczownika pojawia się przymiotnik potęgujący funkcję nazewniczą użytego wyrazu apelatywnego, np. *Karczma Saska, Złota Gwiazda*.

W. Miodunka zauważył, iż oficjalne przymiotnikowo-rzeczownikowe nazwy były skracane w języku potocznym do samego członu przymiotnikowego, który przejął funkcję nazewniczą, prowadząc tym samym do utrwalenia się nazw przymiotnikowych typu: *Głębocka, Piaseczna, Miła, Brzozowa*.

Odrębną grupę nazw stanowią formacje z sufiksami *-ów, -owo, -owy, -in, -ino* pochodzące od imion, nazwisk, przezwisk właścicieli, np. *Ksawerów, Natalin, Krukowy, Łukasino*.

Miodunka zwrócił uwagę także na liczne przykłady użycia w charakterze nazw karczem nazw abstrakcyjnych typu *Wygoda, Pohulanka, Nadzieja* czy *Pociecha*. Duża popularność tych formacji uwarunkowana była ich zaletami reklamowymi.

Badacz wyróżnił ponadto grupę nazw specjalnych, do których zaliczył nazwy karczem w postaci wyrażenia przyimkowego: *Pod Młynem, Na Rozdrożu*. Nazwy tego typu służyły bliższemu określeniu położenia karczmy w terenie, nawiązaniu do innego, znajdującego się w pobliżu obiektu. Nazwy z wyrażeniem przyimkowym stały się bardzo popularne, o czym świadczy występowanie form: *Pod Bykiem, Na Wydrze*, które wyróżniają daną karczmę spośród innych. Nazwy takie jak *Nagórze, Podkorzeń, Zagórze* powstały wskutek substancywizacji wyrażenia przyimkowego.

Grupą nazw zbliżoną do grupy nazw przyimkowych jest grupa formacji utworzonych przy pomocy sufiksów. Nazwy te zostały utworzone specjalnie w celu nazwania karczmy i mogą pochodzić od imion i nazwisk właścicieli, od określeń miejsca i terenu, np. *Ludwinówka, Lipówka, Dobrowolanka, Dębowiec, Smolanka, Kupicha*.

W analizowanym materiale W. Miodunka zaobserwował również formy pochodzące od często używanych w tamtym okresie powiedzonek, np. *Tumidaj, Salvergina, Zal się Boże*.

W. Miodunka zwrócił uwagę na funkcję analizowanych nazw. Oprócz charakterystycznych dla wszystkich nazw funkcji odróżniania i jednostkowego wyznaczania obiektu wskazał także na reklamowy charakter nazw karczem, który sprawia, że nazwa jest łatwa do zapamiętania, zachęcająca do odwiedzenia. Stąd też tak częste w tamtym czasie nazwy typu: *Wygoda, Niespodzianka, Raj* czy *Zacisze*.

Materiał nazewniczy z końca XIX i początku XX w. świadczy o tym, że w funkcji nazw karczem chętnie wykorzystywano określenia o charakterze topograficznym, pozwalającym na zlokalizowanie bądź odszukanie karczmy w terenie, o czym świadczą nazwy takie, jak: *Pod Kościołem, Rozdroże* czy nazwy równe nazwom wsi i folwarków.

Charakterystyczne dla nazewnictwa karczem tego okresu historycznego jest używanie obcych odpowiedników nazw w wypadku, gdy na danym terenie mieszkała ludność dwóch narodowości. Używano wówczas wymiennie nazwy polskiej i obcej, np. *Piaski – Sandkrug, Świętokrzyż – Kreuzrug*.

Nazwami karczem zainteresował się nieco później Edward Klisiewicz, autor artykułu: *Nazwy karczem na Tarnopolszczyźnie* [Klisiewicz 1986: 112–131]. Podobnie jak Władysław Miodunka oparł się on na materiale ze *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* oraz na mapach polskich i austriackich.

W swoim artykule Klisiewicz sklasyfikował zebrane nazwy w nieco odmienny sposób niż Miodunka, skupiając się przede wszystkim na nazwach typowych dla karczem. Ograniczył się ponadto tylko do obszaru Tarnopolszczyzny, co wiąże się z ubogim, w porównaniu z badaniami Miodunki, materiałem nazewniczym, liczącym 74 jednostki nazewnicze. Badacz podkreśla, iż nazwy karczem niewątpliwie należą do nazw miejscowych i mieszczą się w proponowanych przez Miodunkę podziałach, jednak tracą przez nie swoją odrębność i tym samym zostają oderwane od towarzyszących im realiów i sytuacji nazewniczych, właściwych tylko tej grupie nazw. W związku z tym E. Klisiewicz proponuje podział na cztery grupy, wyodrębniając a) nazwy charakterystyczne dla karczem, b) nazwy karczem równe innym nazwom lub pochodne od nich, c) nazwy karczem równe wyrazom pospolitym oraz d) nazwy dwuznaczne i niejasne.

Klisiewicz zauważa, że nazwami charakterystycznymi dla karczem są nazwy typu: *Darmograjka, Parada, Pohulanka, Wygoda, Zabawa, Przygoda*. Jest ich stosunkowo niewiele w porównaniu z innymi grupami, ale świadczą o specyficznych i wyjątkowych dla karczem sytuacjach nazewniczych. Nazwy te są reprezentatywne dla tego typu materiału onomastycznego i decydują o jego odrębności spośród innych nazw miejscowych i terenowych.

Drugą wyodrębnioną grupę stanowią nazwy równe innym nazwom własnym, wśród których wyróżnia się grupa nazw równa nazwom osobowym, zwłaszcza imionom i nazwiskom. Występowanie takich nazw związane jest z właścicielami bądź dzierżawcami karczem, np. *Marianka, Labanówka*. W materiale nazewniczym słabo reprezentowana jest grupa nazw równa nazwom miejscowym lub terenowym.

Kolejną, znacznie liczniejszą grupą są nazwy karczem równe wyrazom pospolitym. Z dokonanej przez Klisiewicza analizy wynika, że najpopularniejsze były nazwy wskazujące na położenie karczmy w terenie lub rezultaty działalności człowieka, np. *Pod Skalą, Szabasowa Dolina, Piaski, Murowanka, Pasięka*. Tworzenie formacji nazewniczych tego rodzaju było wygodne dla nazywania karczem, ponieważ wskazywało na ich usytuowanie lub na odrębność ich budynków w stosunku do otoczenia.

Tworzenie nazw karczem na Tarnopolszczyźnie odbywało się głównie przy udziale języka polskiego, o czym świadczy niewielki odsetek nazw ukraińskich.

Kolejną pracą poświęconą nazewnictwu karczem jest artykuł Andrzeja Chludzińskiego pt. *Nazwy karczem na Pomorzu* [Chludziński 2002: 175–194]. Poddał on analizie nazwy karczem pochodzące sprzed 1945 r. Ze względu na historyczną specyfikę tego regionu w materiale źródłowym pojawiają się nazwy zarówno polskie, jak i niemieckie.

A. Chludziński dokonał klasyfikacji ze względu na motywację semantyczną. Podobnie jak W. Miodunka, wyodrębnił od dwie główne grupy nazw, które jednak podzielił szczegółowo w sposób odmienny niż u wspomnianego autora.

Pierwszą grupę stanowią nazwy karczem zawierające nazwy własne. Bardzo rozpowszechnionym sposobem kreacji nazw w tej grupie jest tworzenie nazwy od nazwania jej właściciela, np. *Blaszka, Szyszkowie, Hermanslust* (niem. *Lust* ‘ochota, przyjemność, rozkosz’, n. osob. Herman), *Johannsberg* (niem. *Berg* ‘góra’, n. osob. Johann). Dostyc szczególną grupą nazw w tej kategorii są odnoszące się do określeń odbiorców lub właścicieli. Najczęściej są to przezwiska lub inne negatywne określenia potencjalnych lub realnych klientów, np. *Łapiguz, Mąciwoda, Lipska Karczma*.

Drugą, główną grupą nazw karczem są nazwy pochodzące od wyrazów pospolicitych. Najprostszymi formacjami w tej grupie są te, które za pomocą apelatywów określają przeznaczenie i charakter obiektu, np. *Karczmiśko, Krug* (niem. *Krug* ‘karczma, gospoda’). Odróżnianiu blisko położonych karczem służyły dodatkowe człony dyferencyjne, np. *Karczma Niemiecka, Karczma Polska, Neuer Krug, Alte Krug, Stara Karczma, Czerwona Karczma, Weisse Krug, Murowana Karczma*.

W nazewnictwie karczem na Pomorzu bardzo często wykorzystywano także nazwy roślin i zwierząt, szczególnie wtedy, gdy można było je skojarzyć z pobliskim terenem, np. *Cieciorka, Krahen Krug, Żabianka, Lipinki, Eichenkrug*.

Popularną metodą określania karczem było nawiązanie do lokalizacji. Stąd też elementy lokalnej topografii często stawały się częścią nazwy karczmy, pełniąc przy tym funkcję informacyjną, np. *Krzyżowa Karczma, Sandkrug, Stadtkrug*.

W nazewnictwie karczem Pomorza zauważył Chludziński także formacje nazewnictwa nawiązujące do oferty, takie jak *Bratenkrug, Rybna Karczma*. Reklamowanie karczmy odbywało się również spontanicznie poprzez określanie przez klientów miejsc, gdzie można było spędzić czas w miłym towarzystwie, dobrym nastroju, smacznie jedząc i pijąc, stąd nazwy typu: *Kompania, Kurzweil, Zagość, Wygoda, Piekło, Zawalidroga, Pohulanka*.

Pod względem semantycznym w pomorskich nazwach karczem można wskazać elementy reklamy, informacji o lokalizacji bądź przynależności. Często w nazwach tych pojawia się humor, będący stałym elementem karczemnej rzeczywistości. Podkreślić należy także, iż w nazwach niemieckich niemal zawsze występuje

człon strukturalny *Krug*, podczas gdy w polskich nazwach element *karczma* jest bardzo często pomijany.

Nazwy karczem zanalizowane przez wspomnianych tutaj badaczy pochodzą z końca XIX i początku XX w. i stanowią nieco odmienny zbiór nazewniczy niż ten, z którym mamy do czynienia obecnie. Staralam się to udowodnić w mojej pracy licencjackiej pt. *Analiza nazw karczem, oberż i gospód w województwach małopolskim i podkarpackim* [Jasiak 2012].

Nazwy karczem, gospód i oberż zlokalizowanych na terenie województw małopolskiego i podkarpackiego to materiał niezwykle bogaty i zróżnicowany. Dokonana przeze mnie analiza semantyczna i słowotwórcza wspomnianego zbioru nazw, liczącego 275 jednostek nazewniczych, ukazuje jego językową specyfikę. Podstawowym tworzywem leksykalnym dla nazw omawianych lokali gastronomicznych okazuje się słownictwo onomastyczne – na jego bazie powstaje zdecydowana większość zgromadzonych nazw. Najczęściej wykorzystuje się antroponimy, np. *Ania, Judyta, Majka*, a także nazwy geograficzne, np. *Kocierz, Galicja, Polany, Polesie, Partynia*, które pełnią funkcję wskazującą (głównie na właściciela) i lokalizującą (wyróżniającą spośród pozostałych obiektów tworzących krajobraz miejski lub wiejski). Do tworzenia nazw wykorzystana została także leksyka pospolita. Najczęściej sięga się po nazwy zwierząt, np. *Kogutek, Skorpion, Styrnol, Slimak*, i nazwy roślin, np. *Stokrotka, Szarotka*, jak również nazwy budowli i innych obiektów fizjograficznych, np. *Sopa, Koliba, Kuźnia, Młyn*.

W zbiorze analizowanych nazw karczem, gospód i oberż większość stanowią nazwy motywowane – aż 67% nazw. Nazwy konwencjonalne to 33% zgromadzonych nazw. Do nazw motywowanych zalicza się nazwy wskazujące na lokalizację lokalu. Są to więc nazwy zawierające w sobie nazwę miejscowości, np. *Bobowa, Porąbka, Gosprzydowa*, nazwę charakterystycznego sąsiadującego obiektu, np. *Młyn, Kuźnia, Pod Semaforem*, bądź też nazwy opisujące cechy charakterystyczne terenu czy najbliższego otoczenia, np. *Gospoda pod Lasem, Pod Górą, Karczma pod Smrekami*. W grupie nazw motywowanych znajdują się też nazwy wskazujące na właściciela, np. *Karczma u Furtoka, Karczma Obrochtówka, Gospoda u Jaśka, Podwórko Maryny, Wiktorowa Chata*, a także nazwy określające zawód, funkcję społeczną potencjalnych klientów, np. *Oberża Sąsiadów, Karczma Szofera, Myśliwska*. Wśród nazw konwencjonalnych funkcjonują nazwy zaczerpnięte z leksyki gwarowej, np. *Dujawica, Holny, Bida, Styrnol*, nazwy wyróżniające się dzięki ukrytej w nich poetyckości: *Czarna Perła, Hulaj Dusza, Miód Malina, Oberża na Czarciem Szlaku*, wreszcie nazwy niosące ze sobą miłe skojarzenia, poczucie swojskości, rodzinności, bycia u siebie, dające do zrozumienia, iż w progach danego lokalu będzie można wypocząć lub też wręcz przeciwnie dobrze się zabawić, np. *Gdzie Jadło Dobre i Swojskie Klimaty, Sami Swoi, U Sąsiadów, U Przyjaciół, Chata Starych Znajomych*.

Warto podkreślić, iż wśród zanalizowanych nazw karczem, gospód i oberż znajdują się też takie, które już w swojej nazwie zawierają słowo *karczma* (37 nazw), *oberża* (5 nazw), *gospoda* (20 nazw) czy *tawerna* (1 nazwa). Za przykłady posłużyć tutaj mogą nazwy typu: *Karczma pod Spróchniałą Belką*, *Karczma Regionalna*, *Karczma po Zbóju*, *Oberża pod Różą*, *Oberża pod Czarnym Koniem*, *Gospoda Rycerska*, *Gospoda u Boryny*, *Tawerna pod Sosnami*. Nazwy takie pełnią swoistą funkcję informowania przybysza, iż wkracza on do lokalu z wielowiekową staropolską tradycją. Pośród zebranych nazw wskazać można również takie, które niosą ze sobą pewien powiew tajemniczości. Nazwy takie, jak: *Czartoryja*, *Siekierzada* czy *Zawierucha*, poprzez uczucie niepewności, jakie wzbudzają, mają przyciągać i zachęcać klientów i turystów spragnionych mocnych wrażeń, przygód i emocji.

Podczas gromadzenia materiału badawczego zauważyłam, iż większość lokali określanych mianem karczmy czy gospody usytuowanych jest na terenach górskich, w pobliżu ośrodków wypoczynkowych, domów wczasowych, a także stoków narciarskich. Lokalizacja taka motywowana jest zapewne chęcią pozyskania jak największej liczby klientów, odzwierciedla się ona jednak także w samych nazwach lokali. Wiele obiektów nosi nazwy polan górskich, takich jak *Biały Potok*, *Cekierówka*, *Szymkówka*, nazw gór i szczytów *Giewont*, *Beskid*, nazwy przełęczy, np., *Kocierz*, nazwy rzek, stawów i potoków, tutaj sytuują się nazwy typu: *Czarny Staw*, *Litworowy Staw*, *Poprad*, *Głębieńec*, a także odnoszące się do innych elementów górskiego krajobrazu (np. *Tatrzański Bór*, *Koliba*, *Bacówka*). W nazwach tych częste jest też występowanie słownictwa gwarowego funkcjonującego na danym obszarze, w tym wypadku jest to gwara głównie podhalańska, np. *Bąkowo Zohylina Gazdówka*, *Góralsko Izba*, *Karczma u Polowacy*, *Dujawica*.

W nazwach typu *Rąbanica*, *Podjadek*, *Nora pod Beskidnikiem*, *Kapryś*, *Pokusa*, *Finezja*, *Tornado* czy *Sabat* widoczna jest pomysłowość właścicieli bądź też innych twórców nazw. Nazwy te wywołują bowiem pozytywne nastawienie do lokalu, zachęcają i kuszą do jego odwiedzenia, niosą ze sobą określony ładunek emocjonalny, czasem zaskakują i zastanawiają. Jednakże oprócz reklamowania danego lokalu przekazują także o nim pewną informację. Wyraźnie podkreślają, iż to właśnie w tym, a nie innym lokalu serwowane jest smaczne jadlo, panuje miła, przyjazna atmosfera, w której warto się odprężyć podczas chwili wytchnienia.

Badania nad nazewnictwem karczem ukazują, że podobnie jak w wypadku innych kategorii nazewniczych, tak i tutaj obserwuje się ewolucję w sposobach nazywania tych lokali gastronomicznych i im podobnych. Najważniejszą zmianą w systemie nazewniczym karczem było powstawanie nazw pozbawionych rzeczywistej motywacji, które jednocześnie tworzone były przy wykorzystaniu istniejących wzorców strukturalnych. W nazwach tego typu motywacja nominacyjna nie wypływa bowiem z charakteru nazywanego obiektu, czyli karczmy, lecz spoza niego i jego właściwości. Motywacja nazewnicza może być uwarunko-

wana na przykład osobistymi upodobaniami właściciela bądź aktualnie panującą modą językową. Zdarza się, iż podobną sytuację nazewniczą można spotkać już w nazwach z początku XX w., jednak nazwy takie stanowiły wówczas wyjątki, w przeciwieństwie do nazw współczesnych, gdzie wspomniany model nazewniczy jest jednym z popularniejszych. Za przykład niech posłużą dawne nazwy karczem *Rozdroże*, *Lipinki*, a także współczesne *Pod Spróchniałą Belką*, *Koliba*.

Nadawane w ciągu ostatnich lat nazwy karczem o motywacji realistycznej nabierają bardziej „swojskiego” charakteru. Częściej wskazują na miejscowość, w której są zlokalizowane, przysiółek, pobliskie polany czy ciek wodny. Być może wynika to z faktu, że właściciele pragną zachować i utrwalić zanikające powoli nazwy małych wiosek, przysiółków, znanych tylko rdzennym mieszkańcom, stwarzając niejako tym nazwom „powtarne życie” w postaci nazwy karczmy czy gospody. Z pewnością ma to też związek z panującą w ostatnich latach modą na promowanie tradycyjnej wiejskości, starodawnej obrzędowości. Do nazw tego typu zaliczyć można między innymi *Kamieniec*, *Kocież*, *Litworowy Staw*, *Partynia*, *Pod Horotkami*.

Materiał nazewniczy z I połowy XX w. o motywacji realistycznej charakteryzuje się z kolei tym, że w procesie nominacyjnym zauważa się odniesienia do określeń najbliższego otoczenia, stąd tak duża popularność w tamtym okresie nazw nawiązujących do charakterystycznego otoczenia karczmy, np. *Dębowiec*, *Lipówka*, *Pod Młynem*, *Szabasowa Dolina*. Nazwy te charakteryzują się ponadto rzeczywistą funkcją sytuacyjną, lokalizując nazwy w danym terenie, poprzez odniesienie do innych obiektów topograficznych znajdujących się w pobliżu. Ewolucja nazw charakteryzujących zmierza w kierunku coraz większego ich uabstrakcyjnienia, o czym świadczą współczesne twory nazewnicze w postaci rzeczowników abstrakcyjnych czy związków frazeologicznych, takich jak *Finezja*, *Hulaj Dusza*, *Kapryś*, *Miód Malina*. Nazwy tego typu wywołują z reguły same pozytywne skojarzenia, zachęcając potencjalnych klientów miło brzmiącą nazwą.

Dużą popularnością zarówno na początku XX w., jak i współcześnie cieszą się nazwy pamiątkowe wywodzące się od antroponimów, odapelatywnych określeń osobowych, a także nawiązujące do ważnych i cenionych autorytetów historycznych czy literackich, o czym świadczą przykłady nazw zanotowane w pracy Miodunki (*Olek*, *Leonka*), Chłudzińskiego (*Polaszka*, *Szyszkowie*), a także występujące obecnie (*Anna*, *Gospoda u Jaśka*).

We współczesnym nazewnictwie karczem obserwuje się ponadto liczną grupę nazw związanych z dziedzictwem kulturowym. Stanowią one bardzo ciekawy zbiór, do którego należą między innymi nazwy związane z literaturą, muzyką, filmem, np. *Cicha Woda*, *Pan Tadeusz*, *Gospoda u Boryny*, *Sami Swoi*. Występowanie formacji nazewniczych tego typu wiąże się z popularnością niektórych dzieł literackich, filmowych, które dzięki swojej fabule, ciekawym charakterom czy wpadającej w ucho nucie, wywołują miłe i pozytywne asocjacje.

W dawnych nazwach karczem zdecydowanie częściej obserwuje się pojawianie nazw obcego pochodzenia. Zapewne wiąże się to ze zróżnicowaniem narodowościowym mieszkańców danego terytorium, którzy stanowili przecież część klienteli wspomnianych lokali. Stąd na Tarnopolszczyźnie pojawiają się nieliczne nazwy ukraińskie, a na Pomorzu, ze względu na historyczną specyfikę tego regionu, występują nazwy polskie, a obok nich równorzędne, a czasem samodzielne nazwy niemieckie. Również współcześnie w charakterze nazw karczem występują nazwy obcego pochodzenia, jednak ich użycie niesie ze sobą zamierzony efekt wywołania skojarzeń z egzotyką, podróżowaniem, tym, co obce, dalekie, nieznanne, a przez to interesujące i intrygujące.

Nazwy karczem, gospód i oberż, tak jak inne nazwy tego typu lokali, „są odbiciem zmian zachodzących w rzeczywistości pozajęzykowej. Jeżeli nazwy te potraktujemy jako określony zbiór nazw, to okazuje się, że posiadają one własne cechy charakterystyczne” [Rzetelska-Feleszko 2000: 99]. Nazw własnych odnoszących się do lokali gastronomicznych jest coraz więcej, co z jednej strony jest konsekwencją rozwoju rynku świadczonych usług, a z drugiej strony stanowi poważne wyzwanie dla kreatorów nowych nazw. W nazewnictwie omawianych lokali zdecydowana większość to nazwy polskie, tylko sporadycznie pojawiają się nazwy obcego pochodzenia. Świadczy to o tym, iż karczmy, gospody i oberże w świadomości społeczeństwa pozostają lokalami typowo polskimi, których korzenie sięgają początków państwa polskiego.

Na zakończenie chciałabym podkreślić jeszcze, iż obecnie nazwa stanowi podstawowy element reklamy, a sam proces nazywania jest zajęciem niezwykle odpowiedzialnym. Cechą charakterystyczną nazw lokali usługowych, w tym także gastronomicznych, jest perswazja, przekonywanie klienta nie tyle do samej nazwy, co do lokalu tą nazwą oznaczonego. Nazwa jest bowiem „komunikatem najbardziej sugestywnym, najtrwalszym i najpowszechniejszym; najsilniej zrośniętym z firmą” [Zboralski 1994: 15] zarówno handlową, jak i usługową.

Bibliografia

- Baranowski B., 1979, *Polska Karczma. Restauracja. Kawiarnia*, Wrocław.
- Chłudziński A., 2002, *Nazwy karczem na Pomorzu*, „Nasze Pomorze”, nr 4, s. 175–194.
- Doroszewski W., 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa [dostęp on-line: Doroszewski. pwn.pl 18.02.2014].
- Dunaj B., 2001, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa, s. 363.
- Jasiak A., 2012, *Analiza nazw karczem, oberż i gospód*, „Zeszyty Tarnowskiego Towarzystwa Naukowego”, Tarnów.
- Klisiewicz E., 1986, *Nazwy karczem na Tarnopolszczyźnie*, „Prace Językoznawcze”, z. V, Kraków, s. 112–131.
- Miodunka W., 1968, *Nazwy karczem polskich*, „Językoznawca” 18–19, Lublin, s. 86–93.

- Rzetelska-Feleszko E., 2000, *Nazwy firm – chaos czy system?* [w:] *Onomastyka polska a nowe kierunki badawcze*, red. M. Czachorowska i Ł. M. Szewczyk, Bydgoszcz, s. 99–112.
Współczesny słownik języka polskiego (w opracowaniu): www.wsjp.pl [18.02.2014].
Zboralski M., 1994, *Nomen omen, czyli jak nazwać swoją firmę*, Warszawa.

**THE NAMES OF THE INNS – THE HISTORY
OF THE TAVERNS OPERATION, THE UTILITY NATURE
OVER THE CENTURIES, THE NAMING TRENDS**

Summary

The article concerns the issue of the evolution of the names of the inns and similar places. The first part of the article includes some information about the history of the taverns operation in Poland. There is also shown the change of the inns' nature over the centuries. The second part of the article involves short characteristics of the research about the inns' names and tries to show the primary naming trends. The aim of the article is the attempt to indicate the contemporary methods and naming processes, what allowed to put forward a thesis about the evolution of the names of the Polish inns.